

„OTO WIELKI TŁUM” (AP 7,9) – TRYUMF KOŚCIOŁA WEDŁUG AP 7,1-17

Siódmy rozdział *Apokalipsy św. Jana* uchodzi wśród egzegetów za jeden z najtrudniejszych do zrozumienia fragmentów tego dzieła. Znajdujemy w nim wiele motywów, które są wyjaśniane przez komentatorów w bardzo różny sposób. Najważniejsze z nich to problem identyfikacji 144 tysięcy opieczętowanych, o których mowa w 7,4-8 oraz ustalenie tożsamości „wielkiego tłumu”, o którym autor pisze w 7,9-17. Niniejszy artykuł jest poświęcony rozwiązaniu tych dwóch podstawowych kwestii oraz naświetleniu występujących w Ap 7,1-17 motywów, będących istotnymi nośnikami nowotestamentowej eklezjologii.

Miejsce fragmentu 7,1-17 w strukturze Apokalipsy, jego kompozycja oraz forma literacka

Z narratologicznego punktu widzenia, siódmy rozdział *Apokalipsy św. Jana* przerywa tok opowiadania o otwieraniu przez Baranka siedmiu pieczęci, zamykających księgę przeznaczeń. W Ap 5 opowiedziany jest kontekst ukazujący, że spośród wszystkich istot jedynie Baranek identyfikowany z „Lwem z pokolenia Judy i odroślą Dawida” (5,5) jest „godzien wziąć księgę i jej pieczęcie otworzyć, bo został zabity i krwią swoją nabył dla Boga ludzi z każdego pokolenia, języka, ludu i narodu, i uczynił ich Bogu królestwem i kapłanami” (5,9-10). W Ap 6 autor opowiada natomiast o otwarciu przez Baranka sześciu pieczęci księgi przeznaczeń. Czymś naturalnym wydaje się oczekiwanie przez czytelnika w tym miejscu opowiadania o otwarciu siódmej pieczęci księgi przeznaczeń. Tymczasem autor przerywa tok narracji i o otwarciu siódmej pieczęci lakonicznie opowie dopiero na początku ósmego rozdziału. A zatem cały rozdział siódmy Ap należy traktować jako parentezę przerywającą tok opowiadania. Nie oznacza to jednak,

że Ap 7,1-17 stanowi ciało obce w strukturze całego dzieła. Wręcz przeciwnie, wpisuje się doskonale w jego wewnętrzną logikę, która nie opiera się na ciągłości kryteriów narratologicznych miejsca i czasu akcji, lecz na stopniowym wyjaśnianiu czytelnikowi istotnych tematów teologicznych¹. W jaki sposób Ap 7 wpisuje się w ową logikę wyvodu autora? Otóż otwarciu szóstej pieczęci towarzyszy zapowiedź potężnego kosmicznego kataklizmu (Ap 6,12-17), który będzie przejawem gniewu Baranka: „bo nadszedł Wielki Dzień Jego gniewu, a któż zdoła się ostać?” (6,17). A zatem Ap 7 należy traktować w strukturze narracyjnej tego dzieła jako bezpośrednią odpowiedź na pytania bez wątpienia stawiane przez wielu wyznawców Chrystusa owego czasu: „Czy istnieje jakaś nadzieja uniknięcia Bożego gniewu?” A jeżeli tak to: „Kto może go uniknąć?”.

Siódmy rozdział Apokalipsy św. Jana składa się z dwóch głównych scen, uporządkowanych według schematu – „przed” i „po”². Sceny te stanowią swego rodzaju dyptych podejmujący bardzo podobne tematy teologiczne. Pierwsza ze scen (7, 1-8) opowiada o wydarzeniach, które mają dokonać się na ziemi i rozpoczyna się od stereotypowej frazy: μετὰ τοῦτο εἶδον – „potem zobaczyłem” (7,1)³. Druga zaś, wprowadzona przez bliźniacze wyrażenie μετὰ ταῦτα εἶδον – „potem zobaczyłem” (7,9), jest ulokowana w niebie, gdzie znajduje się tron Boga. Scena 7,1-8 składa się z trzech jednostek strukturalnych: wizja czterech aniołów, powstrzymujących cztery wiatry ziemi (7,1); wizja innego anioła mającego pieczęć Boga żywego i mówiącego do czterech aniołów, by nie niszczyli ziemi, nieba i drzew do czasu aż zostaną opieczętowane czoła sług Boga (7,2-3) oraz podanie liczby 144 tysięcy opieczętoowanych ze wszystkich (dwunastu) plemion synów Izraela (7,4-8). W drugiej ze scen (7, 9-17) możemy natomiast wyróżnić dwie mniejsze jednostki strukturalne: wizja wielkiego tłumu, „którego

¹ Zob. P. Prigent, *L'Apocalypse de saint Jean*, Commentaire du Nouveau Testament XIV, Lausanne – Paris 1981, s. 117.

² Zob. D. Aune, *Revelation 6 – 16*, WBC 52b, Nashville 1998, 434; M. Wojciechowski, *Apokalipsa świętego Jana*, Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, t. XX, Częstochowa 2012, 208-209.

³ Zob. wyjaśnienie frazy μετὰ τοῦτο w komentarzu: G.K. Beale, *The Book of Revelation*, The New International Greek Testament Commentary, Grand Rapids 1999, 406.

nikt nie mógł policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków” (7,9), stojącego przed tronem i przed barankiem i śpiewającego Bogu pieśń zbawionych (7,9-12) oraz wyjaśnienie Janowi znaczenie owej wizji przez jednego ze starców (7,13-17).

Z punktu widzenia gatunku literackiego można w Ap 7 wyróżnić trzy odrębne formy literackie. Pierwsza z nich to angelofania (7,1-3). Ów podgatunek literacki spotyka się bardzo sporadycznie w literaturze żydowskiej i w chrześcijańskiej literaturze apokaliptycznej, dlatego też można z dużym prawdopodobieństwem domniemywać, że jest to forma literacka stworzona przez autora *Apokalipsy św. Jana*⁴. Drugi z podgatunków pisarskich obecnych w Ap 7 to lista zawierająca spis ludności (7,4-8). Tę formę literacką znajdujemy stosunkowo często w Starym Testamencie (np. Wj 30,11-16; Lb 3,14 – 4,49; 2 Krn 2,17-18 itp.). Ów wykaz 144 tysięcy opieczętowanych wyraźnie nawiązuje do żydowskich nadziei na odnowę dwunastu plemion Izraela, znajdujących odzwierciedlenie w tekstach staro- i międzytestamentowych (zob. np. Iz 11,11-16; 27,12-13; Ez 37,15-23; Oz 11,10-11; Tb 13,13; 1 Hen 57,90.33; 4 Ezdr 13,12-13; PsSal 11,2-7). Ten popularny w literaturze żydowskiej owego czasu motyw odrodzenia dwunastu plemion Izraela został przetransponowany przez wczesne chrześcijaństwo w motyw zgromadzenia, podczas Paruzji Chrystusa, wybranych wierzących z wszystkich narodów i czasów (motyw czterech wiatrów)⁵. Trzecia forma gatunkowa w Ap 7 to eschatologiczna wizja (7,9-17), która może być interpretowana jako: wizja oddawania Bogu chwały (aspekt liturgiczny), scena eschatologicznej odpłaty, bądź też wizja eschatologicznego sądu⁶. Ów podgatunek literacki znajdujemy również w Ap 14,1-5, a poza Ap w NT w Hbr 12,22-24⁷.

⁴ Szeroko i kompetentnie zagadnienie to omawia D. Aune, *Revelation 6 – 16*, 434-435.

⁵ Motyw ten znajdujemy w NT w: Mt 24,31; Mk 13,27; 1 Tes 4,16-17; 2 Tes 2,1.

⁶ Interpretatorzy Ap 7, 9-17 idą w tych trzech kierunkach. Zob. D. Aune, *Revelation 6 – 16*, 436-437.

⁷ Zob. też: 4 Ezdr 13, 5-50; 5 Ezdr 2, 42-45; OdSal 36.

Tożsamość 144 tysięcy opieczętowanych w Ap 7,1-8

Próby wyjaśnienia przez egzegetów tożsamości 144 tysięcy opieczętowanych w Ap 7,1-8 orientowały się w trzech zasadniczych kierunkach⁸: 1) opieczętowani to Żydzi lub chrześcijanie żydowskiego pochodzenia⁹; 2) 144 tys. opieczętowanych to Kościół składający się zarówno z Żydów jako i chrześcijan pochodzenia pogańskiego¹⁰; 3) 144 tys. opieczętowanych to chrześcijańscy męczennicy¹¹. Zanim opowiemy się za którymś z tych rozwiązań, rozważymy argumenty „za” i „przeciw” każdej z propozycji.

Egzegeci opowiadający się za pierwszą z tych hipotez słusznie podkreślają, że autor Apokalipsy, wyliczając imiennie dwanaście plemion starotestamentowego Izraela, odwołuje się do głęboko zakorzenionej w judaizmie owego czasu idei wyrażającej integralność całego narodu. Ta idea źródłowa, odnosząca się w pierwotnym kontekście do Żydów jako potomków Izraela, została zasymlowana przez pierwotne chrześcijaństwo i przetransponowana w taki sposób, by oznaczała Żydów, którzy przyjęli wiarę w Jezusa i stali się członkami wspólnot wczesnochrześcijańskich. Ślady takiego myślenia znajdujemy na przykład na początku *Listu św. Jakuba*¹²: „Jakub, sługa Boga i Pana Jezusa Chrystusa, śle pozdrowienia dwunastu plemionom [ταῖς δώδεκα φυλαῖς] w diasporze” List ten jest adresowany do chrześcijan żydowskiego pochodzenia rozproszonych w różnych zakątkach Cesarstwa Rzymskiego. A za-

⁸ Dobry przegląd hipotez znaleźć można np. w komentarzu: G.K. Beale, *The Book of Revelation*, 416-423.

⁹ Za taką identyfikacją opowiadają się np. W. Bousset, *Die Offenbarung Johannis*, Göttingen 1906, 287; E.-B. Allo, *L'Apocalypse de Saint Jean*, Paris 1933, 93; W.J. Harrington, *The Apocalypse of St. John*, London 1969, 129; E. Corsini, *The Apocalypse*, Wilmington 1983, 158-160.

¹⁰ Ten kierunek interpretacji proponują np. R.H. Charles, *A Critical and Exegetical Commentary on the Revelation of St. John*, t. 2, ICC, Edinburgh 1920, 200; G.R. Beasley-Murray, *The Book of Revelation*, NCBC, London 1974, 140; M. Boring, *Revelation*, Louisville 1989, 129-132.

¹¹ Taką interpretację 144 tys. w Ap 7, 1-8 sugerują np. M. Kiddle, M.K. Ross, *The Revelation of St. John*, Moffatt New Testament Commentary, London 1940, 133-137; E. Lohmeyer, *Die Offenbarung des Johannes*, Handbuch zum Neuen Testament 16, Tübingen 1970, 70.

¹² Podobną myśl znajdujemy również w *Pasterzu Hermasa. Podobieństwa* 9.17.1.

tem myślenie o wiernych pochodzenia żydowskiego w kategoriach ich wywodzenia się spośród wszystkich dwunastu plemion Izraela nie było obce pierwotnemu chrześcijaństwu. Tak więc opieczętowani ze wszystkich plemion synów Izraela [ἐκ πάσης φυλῆς υἱῶν Ἰσραήλ] w liczbie 144 tysięcy, o których mowa w Ap 7,1-8 mogą być widziani jako członkowie wspólnot wczesnochrześcijańskich pochodzenia żydowskiego. Wyrażenie ἐκ πάσης φυλῆς υἱῶν Ἰσραήλ należy tu interpretować jako *genetivus partitivus*, którego użycie sugeruje, że nie wszyscy Żydzi przynależą do owej ekskluzywnej grupy 144 tysięcy opieczętowanych. W grupie tej znajdują się jedynie wybrani. W Ap 7,1-8 autor nie precyzuje jakie ma być kryterium znalezienia się w tej grupie. Na podstawie kontekstu należy domyślać się, że są to, ci przedstawiciele narodu Bożego wybrania, którzy przyjęli wiarę w Jezusa jako Mesjasza i Syna Bożego. Na problematykę identyfikacji owych „dwunastu plemion spośród synów Izraela” z Ap 7,4 można spojrzeć również w kontekście *Listu św. Pawła do Rzymian* 9 – 11, gdzie stwierdza on, że nie każdy spośród potomków Izraela przynależy do prawdziwego Izraela (Rz 9,6)¹³. Podłożem dla identyfikacji przez autora Ap 7,1-8 opieczętowanych ze wszystkich plemion synów Izraela z chrześcijanami pochodzenia żydowskiego mogą być również starotestamentowe idee reszty (λείμμα) i wybrania (ἐκλογή) odnoszące się w pierwotnym kontekście do tych, którzy pozostali wierni wymogom przymierza z Bogiem.

Największa liczba komentatorów opowiada się za interpretacją owych 144 tysięcy opieczętowanych jako chrześcijan zarówno pochodzenia żydowskiego jak i pogańskiego przynależących do Kościoła. Interpretacja ta opiera się na przeświadczeniu, że motyw dwunastu tysięcy opieczętowanych spośród dwunastu plemion synów Izraela należy tu rozumieć metaforycznie jako liczbę symbolicznie desygnującą wiernych chrześcijan. Argumentem za takim rozumieniem ma być obserwacja, że wyrażenie „Izrael Boży” było w pierwotnym chrześcijaństwie stosowane jako ekwiwalent wspólnoty Kościoła (zob. np. Ga 6,16; Rz 9,6). Konsekwentnie,

¹³ Zob. D. Aune, *Revelation 6 – 16*, 441. Apostoł wyraża jednak eschatologiczną nadzieję, że cały Izrael ostatecznie się nawróci (Rz 11,25-27). Podobne idee znajdujemy również w *Dialogu z Żydem Tryfonem* 24.3, 80.1 Justyna oraz w *Testamencie Beniamina* 9.2.

również w metaforyczny sposób należałoby interpretować wyrażenie „ze wszystkich [dwunastu] plemion synów Izraela” (Ap 7,4) na oznaczenie Kościoła w jego etnicznej różnorodności i rozciągłości czasowej.

Według trzeciej interpretacji 144 tysiące opieczętowanych to chrześcijańscy męczennicy, którzy oddali życie za wiarę w Jezusa. Skoro wyrażenie „synowie Izraela” w Ap 7,4 można interpretować metaforycznie (analogicznie do wyrażenia „Izrael Boży”), to 144 tysiące opieczętowanych spośród dwunastu plemion synów Izraela może desygnować męczenników za wiarę jako najbardziej honorową część Kościoła.

Każda z powyższych trzech interpretacji jest sugestywna i wydaje się być wiarygodna. Jednocześnie żadna z nich nie jest do końca przekonująca. Pewnego uściślenia dokonuje sam autor Apokalipsy w dalszej narracji, mianowicie w 14,1-5¹⁴, gdzie motyw 144 tysięcy występuje dwukrotnie w kontekście wizji eschatologicznego sądu, który odbywa się w niebie przed tronem Boga. We fragmencie Ap 14,1-5 grupa 144 tysięcy jest przedstawiona jako: stojący razem z Barankiem na górze Syjon¹⁵ i „mający imię Jego i imię Jego Ojca wypisane na czołach” (14,1). Następnie grupa ta jest opisana jako ci, którzy znajdują się w niebie: „I śpiewają jakby pieśń nową przed tronem i przed czterema istotami żyjącymi, i przed starcami. A nikt tej pieśni nie mógł się nauczyć prócz stu czterdziestu czterech tysięcy wykupionych z ziemi” (14,3). W kolejnych wersach autor doprecyzowuje tożsamość owych 144 tysięcy w następujący sposób: „To ci, którzy obcowaniem z kobietami się nie splamili: bo są dziewiczy; ci, którzy Barankowi towarzyszą, dokądkolwiek idzie; ci spośród ludzi zostali wykupieni na pierwociny dla Boga i dla Baranka, a w ustach ich kłamstwa nie znaleziono: są bez zarzutu” (14,4-5). Ani w Ap 14,1-5, ani w szerszym kontekście tej perykopy nie znajdujemy informacji o przynależności etnicznej owej grupy 144 tysięcy. Na podstawie zestawienia cech podanych w Ap 7,1-8 oraz

¹⁴ D. Aune, *Revelation 6 – 16*, 445, widzi wzmiankę o tej grupie również w Ap 17,14.

¹⁵ Motyw sądu na górze Syjon szeroko omawia np. W. Linke, *Jerozolima jako miejsce i uczestnik sądu Bożego w Apokalipsie według św. Jana*, *Rozprawy i Studia Biblijne* 18, Warszawa 2005, 283-293.

w 14,1-5 można wnioskować odnośnie do tożsamości owych 144 tysięcy z większą dozą prawdopodobieństwa. Są to wyznawcy Jezusa rekrutujący się spośród różnych narodów i żyjący w czasie całej historii istnienia Kościoła. Przynależność do owej grupy wynika z jednej strony z Bożego wybrania (motyw opieczetowania, który wyjaśnimy w dalszej części artykułu), z drugiej zaś jest rezultatem radykalizmu wiary. Autor Apokalipsy przedstawia tę grupę w momencie bezpośrednio poprzedzającym koniec czasów i eschatologiczny sąd nad światem. Koniec czasów związany jest z eschatologiczną walką z siłami zła, którą ludzie ci przetrwają dzięki Bożej opiece oraz przymiotom ich wiary¹⁶. Symboliczne przedstawienie ich liczby jako 144000 odwołuje się do kalkulacji $12 \times 12 \times 1000$, gdzie pierwszą 12 należ interpretować zgodnie z sugestią autora w Ap 7,1-8 jako wybranych spośród wiernych Kościoła wszystkich czasów (pełnia dwunastu plemion Izraela). Ów eklezjalny kierunek interpretacji wspiera również wielokrotne zastosowanie liczby 12 w Ap w odniesieniu do dwunastu Apostołów dla określenia pełni i powszechności Kościoła zbudowanego na ich fundamencie. W takim znaczeniu (12 Apostołów) można odczytać drugą 12 w równaniu $12 \times 12 \times 1000$ ¹⁷. Liczba 1000 zaś w tradycji biblijnej symbolizuje dużą, ale policzalną zbiorowość. W kulturze bliskowschodniej liczba 1000 jest także metaforą nieśmiertelności i szczęścia, co również dodaje interpretacji dodatkowego znaczenia.

Wielki tryumfujący tłum wybranych w Ap 7,9-17

Kolejne pytanie, na które chcemy tu znaleźć odpowiedź, dotyczy tożsamości wielkiego tłumu wybranych w Ap 7,9-17. Nie ma wątpliwości, że grupa ta to wyznawcy Jezusa – chrześcijanie, „którzy przychodzą z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty i we krwi Baranka je wybielili” (7,14). Wśród interpretatorów Księgi

¹⁶ Podobny motyw znajdujemy w pochodzących mniej więcej z tego samego czasu, co Ap 4 Księdze Eźdrasza oraz 2 Apokalipsie Barucha. Dotyczy on tam jednak obietnicy dla ostatniego pokolenia Żydów. Ci spośród nich, którzy okażą Bogu wierność dzięki Jego opiece przetrwają ostateczną eschatologiczną walkę.

¹⁷ Inni preferują wyjaśnienie „12 do kwadratu razy tysiąc” Zob. np. M. Wojciechowski, *Apokalipsa świętego Jana*, 215.

Apokalipsy św. Jana ukuło się niesłuszne chyba przekonanie, że w 7,1-8 autor mówi o policzalnej, relatywnie niewielkiej grupie ludzi, natomiast w 7,9-17 mamy do czynienia z wielkim niepoliczalnym tłumem. Przekonanie to zasadza się na interpretacji greckiego wyrażenia ἰδοὺ ὄχλος πολὺς, ὃν ἀριθμῆσαι αὐτὸν οὐδεὶς ἐδύνατο – „oto wielki tłum, którego nikt nie mógł policzyć” zastosowanego przez autora w 7,9¹⁸. Otóż w świetle analizy zastosowania tego typu frazeologii w tekstach greckich owego czasu (oraz późniejszych) okazuje się, że była ona używana wtedy, gdy chciano wyrazić ideę dużej grupy ludzi¹⁹. Wyrażenie „oto wielki tłum, którego nikt nie mógł policzyć” należy traktować zatem jako hiperbolę dezygnującą bardzo liczną, ale jednak policzalną społeczność²⁰.

„Wielki tłum”, o którym mowa w Ap 7,9-17 jest niekiedy interpretowany przez komentatorów jako chrześcijańscy męczennicy za wiarę²¹. Jako paralela może tutaj służyć *Pierwszy List Klemensa Rzymskiego* 6,1, gdzie wyznawcy Jezusa, którzy ponieśli męczeńską śmierć w obronie wiary są określani jako: πολὺ πλῆθος ἐκλεκτῶν – dosł. „wielki tłum/zbiorowość wybranych”. Przemawiać może za tym również zastosowanie paralelnej łacińskiej frazeologii (*multitudo ingens*) przez Tacytyta na określenie tych, którzy ponieśli męczeńską śmierć podczas prześladowań za czasów Nerona²².

Inna grupa egzegetów uważa, że ὄχλος πολὺς z Ap 7,9-17 to chrześcijanie pogańskiego pochodzenia²³. Interpretacja ta zasadza się na odniesieniu do identyfikacji grupy 144 tysięcy opieczetowanych z 7,1-8 jako Żydów bądź chrześcijan żydowskiego pochodzenia. W odróżnieniu od tej ostatniej grupy, w 7,9-17 – zdaniem

¹⁸ Można tu wnioskować o intertekstualnym odniesieniu do Rdz 15,5 i 22,17, gdzie mamy obietnicę, że potomstwo Abrahama będzie tak liczne jak gwiazdy na niebie i jak ziarnka pisaku na brzegu morza. Szerzej zob. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, 429-430.

¹⁹ Zob. dla przykładu: Justyn, *Apologia* 15.7; Orygenes, *Przeciw Celsusowi* 1.27.

²⁰ Zob. D. Aune, *Revelation* 6 – 16, 445.

²¹ Zob. np. W. Bousset, *Die Offenbarung Johannis*, 288; W.J. Harrington, *The Apocalypse of St. John*, 131; M. Kiddle, M.K. Ross, *The Revelation of St. John*, 138-143.

²² Zob. Tacyt, *Roczniki* 15.4.

²³ Zob. np. E.-B. Allo, *L'Apocalypse de Saint Jean*, 93; H. Kraft, *Clavis Patrum Apostolicorum*, München 1964, 126.

propagatorów tej hipotezy – jest mowa o chrześcijanach wywodzących się z całej reszty rodzaju ludzkiego. Za tą interpretacją przemawia mocno stwierdzenie samego autora w 7,9, iż ów wielki tłum rekrutuje się „z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków”. Słabością tej hipotezy jest to, że w tekście 7,9-17 autor nie zostawia żadnej sugestii, która kazałaby ograniczać ów wielki tłum do „nie-Żydów”.

Kilku egzegetów²⁴ uważa, że wielki tłum, o którym tu mowa to hiperboliczne określenie Żydów z diaspory. Argumentacja tej hipotezy opiera się zasadniczo na przekonaniu, że Ap 7 stanowi żydowski materiał źródłowy, który został poddany nieznacznej chrześcijańskiej redakcji (głównie wersety 10 i 14). Propozycji tej nie da się jednak obronić wobec generalnego konsensusu uczonych²⁵, że 7,9-17 stanowi oryginalny wkład autora Apokalipsy. Nawet gdyby czerpał on z wcześniejszych źródeł żydowskich, to zostały one przez niego gruntownie i twórczo przepracowane.

Najwięcej zwolenników wśród komentatorów *Apokalipsy św. Jana* znajduje hipoteza, według której wielki tłum z wizji 7,9-17 to wszyscy wierni chrześcijanie, zarówno pochodzenia żydowskiego jak i pogańskiego, męczennicy i inni wyznawcy²⁶. Hipoteza ta wydaje się mieć największe ugruntowanie w tekście Ap 7,9-17.

Nasuwa się w tym momencie pytanie: Czy w Ap 7,1-8 i 7,9-17 mamy przedstawione dwie różne grupy ludzi, czy też tę samą? Egzegeci jeszcze do niedawna zasadniczo uważali, idąc za propozycją W. Bousseta, ogłoszoną w komentarzu z 1906 r.,²⁷ że autor Ap pisze tutaj o dwóch różnych grupach. Współcześni komentatorzy natomiast (poczynając mniej więcej od lat 60. XX w.) w więk-

²⁴ Zob. np. G.W. Buchanan, *The Book of Revelation. Its Introduction and Prophecy*, Mellon Biblical Commentary, New Testament Series, Lewiston 1993, 189-192.

²⁵ Zob. np. W. Bousset, *Die Offenbarung Johannis*, 288-289; E. Lohmeyer, *Die Offenbarung des Johannes*, 70.

²⁶ Za takim rozwiązaniem opowiadają się np. E. Lohse, *Die Offenbarung des Johannes*, Göttingen 1960, 53; E. Lohmeyer, *Die Offenbarung des Johannes*, 70-71; M. Boring, *Revelation*, 129-132; P. Prigent, *L'Apocalypse de saint Jean*, 121-123; W.J. Harrington, *The Apocalypse of St. John*, 98; C.H. Giblin, *The Book of Revelation*, Good News Studies 34, Colledgeville 1991, 91-92.

²⁷ Zob. W. Bousset, *Die Offenbarung Johannis*, 287.

szości dzielają zdanie, że autor pisząc w 7,1-8 o 144 tys. opieczętowanych i w 7,9-17 o wielkim tłumie wybranych ma na uwadze tę samą grupę ludzi, którą ukazuje z dwóch różnych punktów widzenia²⁸. Ci ludzie to wszyscy wyznawcy Jezusa, chrześcijanie wszystkich czasów, żyjący w różnych stronach świata – cały Kościół ukazany jednak w dwóch różnych fazach. Taką intencję autora sugeruje bardzo wyraźne wprowadzenie dystynkcji czasowych i przestrzennych pomiędzy obydwoma scenami (o czym wspominaliśmy już powyżej). Pierwsza scena (7,1-8) jest zlokalizowana na ziemi i rozgrywając się w czasie historycznym przedstawia Kościół walczący (*ecclesia militans*). W drugiej natomiast (7,9-17) ukazany jest Kościół triumfujący (*ecclesia triumphans*)²⁹. Nie ma jednak zgodności wśród interpretatorów, gdy idzie o czas i lokalizację sceny Ap 7,9-17. Największa liczba komentatorów skłania się do traktowania tej perykopy jako proleptycznej wizji przyszłego eschatologicznego spełnienia, którego doświadczać mają wierzący w Jezusa³⁰. Inni widzą tę scenę zawieszoną w czasie tuż przed paruzją Chrystusa i interpretują ją jako wizję nagrody, której mają dostąpić wierzący³¹. Jeszcze inni słusznie zauważają, że w wizji tej są połączone dwie czasowe perspektywy. W 7,9-15b scena rozgrywa się w terażniejszości, w obecnej rzeczywistości, natomiast w 7,15c-17 wielki tłum spotykamy w eschatologicz-

²⁸ Taką opinię wyrażają np. E. Lohse, *Die Offenbarung des Johannes*, 53; W. J. Harrington, *The Apocalypse of St. John*, 98; G.E. Ladd, *A Commentary on the Revelation of John*, Grand Rapids 1972; M. Boring, *Revelation*, 129-132; P. Prigent, *L'Apocalypse de saint Jean*, 121-123; C.H. Giblin, *The Book of Revelation*, 91-92; D. Aune, *Revelation 6 – 16*, 447; M. Wojciechowski, *Apokalipsa świętego Jana*, 209. Hipotezę tę wysunął jednak już w 1906 r. H.B. Swete w wydanym w Londynie komentarzu *The Apocalypse of St. John* (s. 99). Następnie wybrzmiała ona w 1919 r. w komentarzu I. T. Beckwitha *The Apocalypse of John*, New York 1919, 535-539.

²⁹ Rozróżnienie na *ecclesia militans* i *ecclesia triumphans* odnośnie do Ap 7 znajdujemy już w cytowanym powyżej komentarzu H.B. Swete'go z 1906 r. Zob. np. J. Roloff, *Revelation*, Minneapolis 1993, 97-98; H. Ulfgard, *Feast and Future. Revelation 7:9-17 and the Feast of Tabernacles*, Coniectanea Biblica, New Testament Series 22, Lund 1989, 72-73.

³⁰ Zob. np. I. T. Beckwith, *The Apocalypse of John*, 530; P. Prigent, *L'Apocalypse de saint Jean*, 123.

³¹ Zob. M. Rissi, *Die Hure Babylon und die Verführung der Heiligen. Eine Studie zur Apokalypse des Johannes*, RBL 6/26 (2000) 18.

nej przyszłości w niebie³². Nie bez racji jest również dostrzeżenie w scenie Ap 7,9-17 jeszcze jednego poziomu znaczeniowego – alegorii życia chrześcijańskiego przepelnionego Bożą obecnością i chwałą, które są dla wierzących źródłem radości³³.

Inne ważniejsze motywy eklezjologiczne w Ap 7,1-17

Zasadne w tym miejscu będzie postawienie pytania o ewentualną starotestamentową matrycę ideową, w świetle której należałoby odczytywać narrację Ap 7. Już na początku osiemnastego wieku Campegius Vitringa słusznie zauważył, że sposób przedstawienia czci oddawanej Bogu w niebie przez wielki tłum w Ap 7,9-17 ewidentnie nawiązuje do żydowskiego Święta Namiotów (Szałasów)³⁴. Hipoteza ta została rozwinięta i zniuansowana przez współczesnych biblistów³⁵. Wyraźne paralele widać zwłaszcza pomiędzy Ap 7 a Za 14, gdzie spotykamy apokaliptyczną wizję Nowego Jeruzalem. W wizji tej można wyróżnić następujące elementy: ogłoszenie przyszłej wojny o Jerozolimę pomiędzy Jahwe i narodami (Za 14,1-5); wizja Nowej Jerozolimy (14,6-11); opowiadanie o klęskach, których mają doświadczyć wrogowie Boga (14,12-15); pielgrzymka wszystkich narodów do Jerozolimy na Święto Namiotów, by oddać pokłon Bogu; uświęcenie wszystkiego w nowej eschatologicznej rzeczywistości (14,16-21). Za traktowaniem Za 14 i Święta Namiotów jako ideowej matrycy dla autora Ap 7 przemawiają liczne odniesienia intertekstualne, wśród których najważniejsze to: Ap 7,1-8 wyraźnie nawiązuje poprzez motyw 144 tys. opieczętowanych pochodzących z dwunastu plemion Izraela do idei reszty Izraela obecnej w Za 14. Natomiast Ap 7,9-17 nawiązuje do idei pielgrzymki narodów na Święto Na-

³² Zob. J. W. Taeger, *Johannesapokalypse und johanneischen Kreis. Versuch einer traditions-geschichtlichen Oberstimmung am Pradigma der Lebenswasser-Thematik*, Berlin 1989, 31-33.

³³ Zob. H. B. Swete, *The Apocalypse of St. John*, 100.

³⁴ C. Vitringa, *Anakrisis Apocalypsis Joannis apostoli: qua in veras interpretandae ejus hypotheses diligenter inquiritur*, Franequera 1705, 295-319.

³⁵ Zob. zwłaszcza: H. Kraft, *Clavis Patrum Apostolicorum*, 129; R. J. McKelvey, *The New Temple*, Oxford 1969, passim; J. A. Draper, *The Heavenly Feast of Tabernacles: Revelation 7.1-17*, JSNT 19 (1983) 133-147; H. Ulfgard, *Feast and Future. Revelation 7:9-17 and the Feast of Tabernacles*, 108-158.

miotów do Jerozolimy obecnej w Za 14,16-21³⁶. W Ap 7,9-17 można odnaleźć następujące intertekstualne odniesienia do celebracji Święta Namiotów: koncentracja na tematyce świątyni (ww. 9b i 15); motyw świątecznego zgromadzenia (w. 9); gałązki palmy trzymane przez uczestników (w. 9c); aluzja do żywej wody (w. 17); eksklamacje o tematyce zbawienia (w. 10). Nośność eklezjologiczna zestawienia Ap 7 z Za 14 i ze Świętem Namiotów wynika stąd, że takie intertekstualne odniesienie sugeruje liturgiczny wymiar tekstu Ap 7. Perykopę tę możemy traktować jako prolepsę narracji o liturgii nowej Niebieskiej Jerozolimy, o której mowa w finalnych partiach utworu (rozdziały 21 – 22)³⁷.

W scenie Ap 7,1-8 warto przyjrzeć się motywowi pieczęci (rzeczownik σφραγίς oraz czasownik σφραγίζεω), gdyż może on być nośnikiem treści eklezjologicznych³⁸. Opieczętowanie 144 tys. sług ma być dokonane pieczęcią Boga żywego (σφραγίς θεοῦ ζῶντος; 7,2) przyniesioną przez anioła i ma bezpośrednio poprzedzać zapowiedziany kosmiczny kataklizm. Czynność tę należy traktować jako przejaw łaskawości Boga wobec wybranych 144 tys. W niniejszym artykule pokazaliśmy już możliwości interpretacyjne owych 144 tys. wybranych. Obecnie spróbujemy odpowiedzieć na pytanie: co oznacza pieczęć i czynność opieczętowania. Motyw opieczętowania wyraźnie nawiązuje do dziewiątego rozdziału *Księgi Ezechiela*, gdzie jest mowa o posłaniu przez Boga osoby mającej nakreślić znak „taw” na czołach ludzi, którzy nie godzili się na praktyki idolatryczne dokonywane w Jerozolimie (9,4)³⁹. Ów znak „taw”, to litera alfabetu hebrajskiego o tej samej nazwie, która miała w starożytnym zapisie kształt przypominający krzyż. Naznaczenie tym znakiem sprawiedliwych w Jerozolimie miało ich ocalić przed karą eksterminacji, która osiągnąć miała wszystkich bałwochwalców. Komentatorzy Ap 7 zgodnie podkre-

³⁶ Zob. J.A. Draper, *The Heavenly Feast of Tabernacles: Revelation 7.1-17*, 137.

³⁷ Zob. na ten temat: J. Comblin, *La liturgie de la nouvelle Jérusalem (Apoc. XXI. 1 – XXII. 5)*, ETL29 (1953) 5-40.

³⁸ Szeroko motyw ten omawia np. A. Feuillet, *Les 144.000 Israélites marqués d'un sceau*, NT 9 (1967) 191-224.

³⁹ Zob. P. Prigent, *L'Apocalypse de saint Jean*, 119-120.

ślają bardzo czytelną aluzję autora do Ez 9⁴⁰. Nie ma tu dosłownej paraleli, gdyż w pierwszym przypadku mamy do czynienia z czynnością malowania na czołach znaku atramentem, w drugim zaś chodzi o czynność pieczętowania, jednakże i w jednym i w drugim tekście gesty te mają być Bożymi znakami ratującymi wybranych od zagłady⁴¹. Wydaje się, że autor *Apokalipsy św. Jana*, precyzując znak czyniony na czołach 144 tys. jako pieczętowanie (σφραγίς, σφραγίζειν) odwołuje się do gestu, który w umysłach czytelników owego czasu rodził wyraziste skojarzenie z obrzędem chrztu. Istnieje dosyć zgodne przekonanie wśród egzegetów, że we wspólnotach chrześcijańskich owego czasu opieczętowanie to synonimiczne określenie chrztu⁴². Podkreśla się, że terminologia ta stanowiła już zaplecze pojęciowe eklezjalnej terminologii Apostoła Narodów (zob. np. 2 Kor 1,21-22)⁴³. Odczytanie Ap 7,1-8 w kontekście 2 Kor 1,21-22 eksponuje dwa wymiary liturgicznej czynności opieczętowania jako obrzędu chrztu: w obydwu tekstach mocno wybrzmiewa to, że 1) od tej pory opieczętowany staje się szczególnie własnością Boga oraz, że 2) chrzest staje się trwałym znakiem wybawiającym ochrzczonych od zagłady eschatologicznego sądu⁴⁴.

Nawet pobieżna lektura Ap 7,9-17 naprowadza czytelnika na tematykę eklezjologiczną jako podstawowy klucz interpretacyjny. Takie motywy jak wielki tłum ludzi w białych szatach stojący przed tronem i trzymający w rękach palmy oraz aklamację liturgiczne: „zbawienie w Bogu”, „Amen”, „Panie, Ty wiesz” wypowiedziane donośnym głosem (7,10) wprowadzają bowiem czytelnika w atmosferę liturgicznej celebracji. O jaką celebrację tutaj chodzi? W artykule tym rozstrzygnęliśmy już, że Ap 7,9-17 to wizja czasów eschatologicznych, a wielki tłum, który tutaj spotykamy,

⁴⁰ Zob. np. M. Wojciechowski, *Apokalipsa świętego Jana*, 211. Tłó Ez 9 wyjaśnia również bardzo wszechstronnie: G.K. Beale, *The Book of Revelation*, 409-410.

⁴¹ Zob. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, 410-412.

⁴² Zob. np. *Pasterz Hermasa. Podobieństwa* 9.16.4; 2 Klem 7.6; *Ody Salomona* (passim) i in.

⁴³ Zob. G.W.H. Lampe, *The Seal of the Spirit*, Longmans 1951, 15-18. 284-285.

⁴⁴ Liturgiczny kontekst tej czynności staje się bardziej czytelny w kontekście Ap 3,12 i 14, 1. Por. G.R. Osborne, *Revelation*, Grand Rapids 2002, 310-315.

to wierzący w Jezusa, którzy zwycięsko przeszli trudne życiowe doświadczenia i obronili wiarę w Jezusa. Ap 7,9-17 przedstawia owych zwycięzców tryumfalnie uczestniczących w niebieskiej liturgii oddawania chwały Bogu i Barankowi⁴⁵. Fragment, o którym tu mowa stanowi dla czytelnika wyraźną zapowiedź liturgii w nowym Niebieskim Jeruzalem, którą ze szczegółami przedstawiać będą rozdziały 21 – 22. W owym liturgicznym kluczu interpretacyjnym przyjrzymy się jeszcze kilku ważniejszym motywom eklezjologicznym w Ap 7,9-17.

Motyw białych szat pojawiał się już w kontekście uprzednim – Ap 3,4 i 6,11 – jako obietnica dla zwycięzców i męczenników. Po tej linii należy również interpretować znaczenie białych szat, w które ubrany jest wielki tłum w Ap 7,9-17. Trzeba tu także wziąć pod uwagę sugerowany w Ap 7,1-8 liturgiczny kontekst chrzcielny, w którym białe szaty symbolizują czystość uzyskaną wskutek uwolnienia od grzechów oraz uczestnictwo w gronie zbawionych jako skutek przyjęcia chrztu. Konsekwentnie – wielki tłum w Ap 7,9-17 to ci, którzy przeszedłszy inicjację chrzcielną, przeżyli swoje życie jako świadkowie wiary w Jezusa Zbawiciela i jako zwycięscy uczestniczą w liturgii nieba.

Tłum ubrany w białe szaty jest określony jako ci, „którzy opłukali swe szaty i we krwi Baranka je wybielili” (Ap 7,14b). Obraz wybielenia szat we krwi może być niejasny dla współczesnego czytelnika, nie obeznanego z kulturą biblijną. Możemy tutaj mieć echo motywu z błogosławieństwa Jakuba z Rdz 49, które w tradycji żydowskiej owego czasu odnoszono do czasów eschatologicznych: „W winie prac będzie swą odzież, i w krwi winogron swą szatę” (Rdz 49,11). Komentarze targumiczne do Rdz interpretują owo pranie szaty jako jej wybielenie. A zatem obraz wybielenia czegoś we krwi nie był obcy mentalności żydowskiej tamtego czasu. W naszej opinii wielu komentatorów zbyt pochopnie wnioskuje, że ci którzy wybielili „swe szaty we krwi Baranka” w Ap 7,14b, a w konsekwencji cały wielki tłum w Ap 7,9-17 to ekskluzywnie męczennicy. W Ap 7,14b jest mowa o wybieleniu szat we krwi Baranka, a nie we własnej. Oznacza to, że męczeństwo Jezusa – ofiara Jego męki, śmierci i zmartwychwstania – wybieliła ich szaty. Chrystus jest tu ukazany jako zwycięski Baranek

⁴⁵ Zagadnienia te szerzej omawia np. G.R. Osborne, *Revelation*, 326-332.

Paschalny, którego krew wybieliła szaty wielkiego tłumy. Nie jest wykluczone, że mamy tutaj aluzję do zbawczej mocy krwi Chrystusa celebrowanej w liturgii Eucharystii, będącej antycypacją liturgii nieba, w której uczestniczą. Obecny stan owego tłumy triumfujących zwycięzców to stan zbawionych w komunii z Bogiem i Barankiem w chwale nieba (zob. kolejny werset – 7,15)⁴⁶.

Symbolika palm trzymanyh w rękach przez ludzi stanowiących ów wielki tłum jest szeroko komentowana przez egzegetów. Niektórzy z nich, idąc za Tertulianem (zob. *Scorpiace* 12.10) łączą ich znaczenie do tzw. *palma martyrii* – „palma męczeństwa”. Biorąc pod uwagę cały kontekst Ap 7,1-17, taka interpretacja wydaje się być zbyt zawężona. Naszym zdaniem palmy te należy raczej traktować jako palmy zwycięstwa i tryumfu⁴⁷. Za takim ukierunkowaniem interpretacji przemawiają także intertekstualne nawiązania autora do Święta Namiotów (zob. powyżej). Palmy stanowiły bowiem jeden z rekwizytów liturgicznej celebracji tego radosnego żydowskiego święta, będącego jednocześnie pamiątką wyzwolenia z egipskiej niewoli (zob. Kpł 23,40nn) i antycypacją ostatecznego wyzwolenia, które ma dokonać się w czasach eschatologicznych (zob. Za 14). Takie ujęcie koresponduje z szerszym zamysłem autora Apokalipsy, który stara się ukazać zbawienie jednocześnie jako rzeczywistość obecną i eschatologiczną – dokonuje się ono w terażniejszości każdego pokolenia Kościoła pielgrzymującego na ziemi, a jego eschatologiczną finalizacją jest życie wiernych w chwale nieba w obecności Chrystusa zmartwychwstałego i Ojca.

Podsumowanie

Celem tego artykułu była eksploracja motywów eklezjologicznych w Ap 7,1-17. Pierwsza jego część została poświęcona ukazaniu ulokowania tej perykopy w strukturze rozdziałów 5 – 8 oraz jej wewnętrznej kompozycji. Zaproponowano, by traktować cały rozdział siódmy Ap jako parentezę przerywającą tok narracji o otwieraniu kolejnych pieczęci, ale wpisującą się doskonale w wewnętrz-

⁴⁶ W Ap 7, 15 pojawia się termin techniczny *λατρεύειν*, który oznacza liturgiczny kult składany Bogu – zarówno przez lud jak i przez kapłanów.

⁴⁷ Z takim znaczeniem mamy do czynienia np. w 1 Mch 13,51 i J 12,13.

ną logikę polegającą na stopniowym wyjaśnianiu czytelnikowi istotnych tematów teologicznych. Ap 7 w zamyśle autor ma dać odpowiedzi na pytania: „Czy istnieje jakaś nadzieja uniknięcia Bożego gniewu?” A jeżeli tak to: „Kto może go uniknąć?”. Gdy idzie o wewnętrzną kompozycję Ap 7, w artykule postulowany jest podział na dwie zasadnicze sceny 7,1-8 i 7,9-17 skorelowane ze sobą na zasadzie dyptychu. W pierwszej części artykułu zostały określone również podgatunki literackie jednostek składających się na Ap 7,1-17: angelofania (ww. 1-3); lista zawierająca spis ludności (ww. 4-8) oraz eschatologiczna wizja (ww. 9-7). W drugiej części niniejszego przyczynku zreferowane zostały wszystkie ważniejsze hipotezy odnośnie do tożsamości 144 tys. opieczętowanych w Ap 7,1-8. Za najbardziej prawdopodobną uznaliśmy hipotezę według której 144 tys. opieczętowanych to Kościół ziemski wszystkich wieków składający się z wiernych zarówno pochodzenia żydowskiego jak i pogańskiego. Przynależność do tej grupy jest rezultatem Bożego wybrania (motyw opieczętowania) oraz radykalizmu wiary świadczonej wśród przeciwności życia (tzw. *ecclesia militans* – „Kościół walczący”). W trzeciej części artykułu podjęto problematykę tożsamości wielkiego tłumu w Ap 7,9-17. Po przedstawieniu najważniejszych hipotez w tym względzie, opowiedzieliśmy się za ujęciem, według którego wielki tłum w Ap 7,9-17 oznacza Kościół tryumfujący (*ecclesia triumphans*). Perykopa ta jest proleptyczną wizją przyszłego eschatologicznego spełnienia, którego doświadczać mają w chwale nieba wierzący w Jezusa. Przeprowadzona w ostatniej części artykułu analiza kilku ważniejszych motywów eklezjologicznych z Ap 7,1-17 pozwoliła lepiej osadzić ten tekst w realiach biblijnych i wydobyć dalsze istotne niuanse eklezjologiczne. Najpierw ukazano wizję Ap 7,9-17 na tle żydowskiego Święta Namiotów oraz przeanalizowano intertekstualne odniesienia do Za 14. Potem przebadano eklezjologiczną nośność następujących motywów: opieczętowanie jako inicjacja chrzcielna; białe szaty wybielone we krwi Baranka jako symbol zbawionych dzięki ofierze męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, uczestniczących w liturgii Kościoła Niebieskiego Jeruzalem; palmy w rękach wielkiego tłumu jako symbol zwycięstwa i tryumfu tych, którzy przebywają z Chrystusem-Barankiem w niebie i oddają nieustanną chwałę Ojcu.

Streszczenie

Autor artykułu postawił sobie za cel eksplorację motywów eklezjologicznych w Ap 7,1-17. Najpierw ukazuje ulokowanie tej perykopy w szerszym kontekście narracyjnym sąsiednich rozdziałów. Następnie syntetycznie referuje hipotezy komentatorów *Apokalipsy św. Jana* odnośnie do tożsamości 144 tys. opieczętowanych w Ap 7,1-8 oraz wielkiego tłumu, o którym mowa w Ap 7,9-17. Pierwsza z tych perykop przedstawia w opinii autora Kościół ziemski wszystkich miejsc i czasów, druga zaś Kościół tryumfujący w czasach eschatologicznych w chwale nieba, trwający radośnie w liturgii Niebieskiego Jeruzalem. Poza tym autor analizuje kilka obecnych w tekście Ap 7,1-17 motywów eklezjologicznych dopełniających szczegóły obrazu *ecclesia militans* i *ecclesia triumphans*.

Summary

The article entitled „Behold a great multitude” (Rev 7,9) – triumph of the Church according to Rev 7,1-17” aims at exploring ecclesiological motifs in the indicated passage of the Book of Revelation. First the author shows how the passage is located in the narrative context of the neighboring chapters. Then synthetically reports hypotheses of the commentators on the Revelation concerning the identity of the 144 thousands sealed in 7,1-8 and the great multitude (crowd) in 7,9-17. According to the author of the article, the first passage exhibits the Church of all places and times in the history of Christianity. The second scene portrays the triumphant Church in the eschatological glory of the Heavenly Jerusalem where the great multitude worships God. The last part of the article is dedicated to exploring other crucial ecclesiological motifs in Rev 7, 1-17 that supplement the images of the *ecclesia militans* and *ecclesia triumphans*.